



- W momencie, gdy nasz konkurent zaoferował ceny na poziomie naszych kosztów, odpuściliśmy kontrakt z przekonaniem, że nie wytrzymają finansowo. A oni rozwijają się i generują większe zyski!
- A czy w Waszych kosztach i cenach są koszty niewykorzystanych zasobów?
- Ale o co Pan pyta?
- Czy kalkulujecie koszty niewykorzystanych zasobów: pracowników produkcji, maszyn produkcyjnych, hali produkcyjnych, magazynów, wózków widłowych, przedstawicieli handlowych?
- Nie, nie kalkulujemy.
- Czyli rozumiem, że koszty niewykorzystanych zasobów są w Waszych kosztach i cenach?
- Chyba tak!
- Więc nie ma się czemu dziwić, bo mogliście oddać rentowny kontrakt!
- To może być prawda! Szkoda tylko, że na studiach ekonomicznych nikt nie wspominał o spirali śmierci kosztów stałych!

„Księgowe metody kalkulacji kosztów z reguły wymierzają surowe kary klientom, którzy dużo i bezproblemowo kupują, a nagradzają tych, którzy najbardziej angażują zasoby”

Dzięki „wielorybom zyskowności” polskie przedsiębiorstwo produkcyjne z branży FMCG, „Admirał” S.A., zwiększyło zyski z 5 mln zł w 2011 roku do 13 mln zł w 2014 roku przy wzroście przychodów o 18%.



Wieloryby zyskowności

Jarosław Śmietaniak



Wydawca: ProfitEnigma, ul. Bóżnicza 11/53, 61-751 Poznań
zapytania@profitenigma.pl
www.profitenigma.pl

 **PROFIT ENIGMA**
Odkrywanie tajemnicy zysku!